

Przystanek I

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Łęcznej

Prowadzący

Witamy wszystkich bardzo serdecznie w ten piękny wiosenny dzień i zapraszamy Państwa na niezwykły spacer. W tym roku minęła 557. rocznica lokacji naszego miasta, a my będziemy spacerować po doskonale nam znanych jego drózkach, na nowo odkrywając ich urok. Tak nasze miasteczko przedstawił Henryk Zwolakiewicz – regionalista i społecznik, który miał okazję w 1929 roku odwiedzać Łęczną: „Wjeżdżając do miasta traktem od strony Lublina, widzimy piękny park, położony na wysokiej górze, nad brzegiem Wieprza i Świnki – to Podzamcze. Dwór połączony jest z miastem wygodnym, trwale zbudowanym mostem, przerzuconym przez Świnkę. Na przeciwległej górze rozsiadło się miasteczko, o niskich murowanych i drewnianych domach, zamieszkałych przeważnie przez Żydów. Wygląd miasteczka niezwykły. Szereg placów, rynków, targowisk, otoczonych małymi domkami z podcieniami, na słupach drewnianych.”¹

Podczas dzisiejszego spaceru towarzyszyć nam będzie nie tylko śpiew ptaków, ale również poezja i proza artystów związanych z Łęczną. Ich twórczość usłyszymy w wykonaniu uczniów naszej szkoły – Szkoły Podstawowej nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Łęcznej. Życzymy wszystkim miłych wrażeń podczas literacko-historycznego spaceru po naszej małej ojczyźnie.

Wiersz pani Marii Kieres – Kramek pt. „Miastu”² zaprezentuje

Miastu

Moje spokojne ulice

Wśród pól

Tylko tu

Nieba tak wiele

i przestrzeni

Jarzębiny uśmiechnięte

Nawet zima

Domy w nowych ubrankach

Kolorowe

Cichutko

Tylko radość dzieci dźwięczy

Tu jest dom

Przystanek II

Kościół pw. św. Marii Magdaleny w Łęcznej

Prowadzący

¹ Henryk Zwolakiewicz, *Łęczna*, [w:] *Ziemia*, 1929, nr 17, s. 289 – 293.

² Maria Kieres – Kramek, *Miastu*, [w:] *Merkuriusz Łęczyński – rocznik Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej*, 2002, nr 15, s. 55.

Krótką historię kościoła pod wezwaniem świętej Marii Magdaleny zaprezentuje

.....

Znajdujemy się w wyjątkowym miejscu dla naszego miasta. Przed nami budowla będąca jego wizytówką - najstarszy kościół parafialny p.w. św. Marii Magdaleny. Kościół został ufundowany przez łęczyńskiego dziedzica Adama Noskowskiego – ówczesnego właściciela miasta, co potwierdzone jest zapisem na tablicy inskrypcyjnej we wnętrzu świątyni. Pierwszy kamień pod budowę kościoła został położony w kwietniu 1618 roku. Z łacińskich zapisów na tablicy dowiadujemy się, że dziedzic kościół wystawił i uposażył własnym kosztem, a następnie w 1631 lub 1639 roku konsekrowano nowo powstałą świątynię. Należy również zaznaczyć, że początki parafii sięgają średniowiecza, już wtedy istniał prawdopodobnie w tym samym miejscu kościół drewniany pod wezwaniem Marii Magdaleny.³

Przystanek III

Podzamcze (ławeczki i klomb)

Prowadzący

Park na Podzamczu stał się atrakcją naszego miasta po remoncie, teraz można w pełni rozkoszować się jego starodrzewem i pozostałościami architektonicznymi, odpocząć i pospacerować. Jego urodę dostrzegli również miejscowi poeci. Wiersz Magdaleny Jakubiec „Świątynia przyrody”⁴ zaprezentuje

Świątynia przyrody

Jest w Łęcznej taki park,
Że gdy tam wchodzę to milknę
Tysiącem pięknych barw
Uraczy mnie na chwilkę
Ceremonialny ptasi śpiew
Wśród kolumn drzew wysokich.
Na konwaliowy dzwonek zew
W ławce przysiadę szerokiej.
Z liśćmi opadną wspomnienia
I wnet zobaczę w promieniach
Podzamcza obraz cudowny.

Przystanek IV

Ruiny folwarku

Prowadzący

Krótką historię miejsca przedstawi

³ Zob. J. Tkaczyk, *Odkrycia archeologiczne przy kościele św. Marii Magdaleny w Łęcznej – mury gotyckie czy renesansowe*, [w:] *Merkuriusz Łęczyński*, 2014, nr 27, s. 5 oraz E. Leśniewska, *Kościół parafialny pw. św. Marii Magdaleny*, [w:] *Merkuriusz Łęczyński*, 1987, nr 15, s. 7.

⁴ Magdalena Jakubiec, *Świątynia przyrody*, [w:] *Ziemia Łęczyńska*, Łęczna, 2023, nr 5, s. 24.

Zabytkowy kompleks dworski położony jest na malowniczym wzgórzu przy ujściu rzeki Świnki do Wieprza. Zabudowania gospodarcze wzniesione w 1881 roku z inicjatywy Jana Gottlieba Blocha - dziewiętnastowiecznego bankiera i przedsiębiorcy w wyniku historycznych zawirowań utraciły większość dawnych elementów. Ponadto obiekty powstałego folwarku strawił pożar, z którego nietknięta wyszła jedynie suszarnia chmielu, dziś zaadaptowana na wieżę widokową, która wznosi się majestatycznie przez nami. Możemy również podziwiać obiekty dawnego folwarku: stajnię, oborę, suszarnię chmielu w formie malowniczych ruin.⁵

Przystanek V

Ścieżka w parku

Prowadzący

Popatrzmy przez chwilę na piękne drzewa w parku. Spróbujmy dostrzec to, co Barbara Korczycka-Żuk w utworze „Łęczyńska dendrologia”⁶. Wiersz zaprezentuje

Łęczyńska dendrologia

Stara Brzoza nas wąwozem

Z drugiej strony Dąb.

Kocha brzoza stary konar

Tysiącami rąk.

Dąb wyniosły, zapatrzony

Jest w niebieską dal,

Jeśli brzoza zginie marnie,

Będzie ci jej żal.

I tak się zdarzyło kiedyś

W piękny letni dzień

Strzelił piorun między drzewa

Popadł w brzozy pień.

Pękło brzozie biedne serce

Cieknie słodki sok.

I tak płacze biedna brzoza

Już nie jeden rok.

Przystanek VI

Ujście Świnki do Wieprza

⁵ Por. L. Trojanowski, *Zespół dworsko – pałacowy na Podzamczu po rewitalizacji*, [w:] *Mercuriusz Łęczyński*, 2014, nr 27, s. 41.

⁶ Barbara Korczycka – Żuk, *Łęczyńska dendrologia*, [w:] *Słońcem na wietrze*, PLAMA, Łęczna 2012, s. 23.

Znajdujemy się w miejscu ważnym dla historii Łęcznej. To tu w czasie kampanii wrześniowej 20 września 1939 roku 100-osobowy oddział Wojska Polskiego wspierany przez mieszkańców miasta stoczył zwycięską bitwę z Niemcami. Zginęło 5 Polaków, w tym ciężko ranny został dowodzący polskimi żołnierzami kapitan Stefan Żabicki – dziś - patron jednej z łęczyńskich ulic. Bitwa rozpoczęła się o godzinie 11.00, dlatego co roku o tej porze mieszkańcy naszego miasta czczą pamięć o bohaterach zwycięskiej, choć nierównej bitwy przy kamieniu upamiętniającym te wydarzenia i walczących, który znajduje się przy rondzie Łęczyńskich Bohaterów Września.⁷

Dzisiaj możemy cieszyć się urodą tego miejsca, dostrzegła je również pani Dorota Zając – poetka i wieloletnia nauczycielka matematyki w Szkole Podstawowej nr 2 w Łęcznej.

Jej wiersze zaprezentują

Wiosna nad Wieprzem⁸

Wiosna przyszła nad Wieprz.

Nogi ją bolą i cała zakurzona,

Ale przyszła. Jest.

I tak dobrze teraz

Stanąc pod sosną

Ze słońcem, chłonać ciepło...

Patrzeć z góry

ku łące, gdzie żółte motyle

i wiatr...

Jak dobrze.

Niezmiennie tak samo,

od lat...

Moje miejsce⁹

Mówię „Wieprz” -

i czuję chłód zieleni.

Mówię: „łąka” – i widzę

Kaczeńce.

Tu jest moje miejsce

na Ziemi.

⁷ Por. Eugeniusz Misiewicz, *W 80. rocznicę wybuchu wojny. Wrzesień 1939 roku w Łęcznej*, [w:] *Merkuriusz Łęczyński*, 2019, s. 25 – 30.

⁸ Dorota Zając, *Wiosna nad Wieprzem*, [w:] *Merkuriusz Łęczyński*, 1998, nr 11, s.55.

⁹ Dorota Zając, *Moje miejsca*, [w:] *Merkuriusz Łęczyński*, 1998, nr 11, s. 56.

Tutaj

I nigdzie więcej.

Przystanek VII

Synagoga

Elegia żydowskich miasteczek¹⁰

Nie ma już tych miasteczek, gdzie biblijne pieśni
Wiatr łączył z polską piosnką i słowiańskim żalem,
Gdzie starzy żydzi w sadach pod cieniem czereśni
Opłakiwali święte mury Jeruzalem.

Nie ma już tych miasteczek, przeminęły cieniem,
I cień ten kłaść się będzie między nasze słowa,
Nim się zbliżą bratersko i złączą od nowa
Dwa narody karmione stuleci cierpieniem.

Prowadzący

Fragment wiersza Antoniego Słonimskiego pt. „Elegia żydowskich miasteczek” zaprezentował
Łęczna, podobnie jak wiele innych miejscowości w Polsce, miała bogatą historię związaną z kulturą żydowską. O obecności tej kultury zaświadcza dziś świadek dawnych czasów – synagoga. Społeczność żydowska wniosła do Łęczyńskiej bogate tradycje kulturowe, w tym język, literaturę, kuchnię i obyczaje religijne. Dzięki nim miasto było miejscem wielokulturowym, w którym spotykały się różnorodne wpływy i tradycje. Przed nami pomnik upamiętniający ofiary łęczyńskiego getta, czytamy na nim: „Tu spoczywają błogosławionej pamięci Żydzi, około 1000 mężczyzn, kobiet i dzieci obywateli II RP, a także Żydów czeskich, słowackich i niemieckich więźniów łęczyńskiego getta brutalnie zamordowanych jesienią 1942 r.”. Atmosferę tego trudnego czasu utrwaliła pani Maria Kieres-Kramek w opowiadaniu „Kto ratuje jedno życie..”¹¹ Fragment opowiadania odczyta

Przystanek VIII

Rynek II

Prowadzący

Rynek II został wytyczony w XVI lub XVII w. z inicjatywy wspomnianego już dziś Adama Noskowskiego, ówczesnego właściciela miasta. To tu wrzało życie dawnego miasta, bo Rynek miał charakter centrum. Był największym łęczyńskim rynkiem, miejscem bogatych jarmarków, na które ściągali kupcy m.in. z Rosji,

¹⁰ Antoni Słonimski, *Elegia żydowskich miasteczek*, [w:] *Poezja polska od średniowiecza do współczesności. Antologia*, Wydawnictwo KAMA, Warszawa 2000, s. 413.

¹¹ Maria Kieres – Kramek, *Kto ratuje jedno życie*, [w:] *Anioły nad Łęczną. Łęczyńskie wspomnienia III*, PLAMA, Łęczna 2009, s. 4-5.

Niemiec czy Austrii. Pani Maria Kieres-Kramek w opowiadaniu „Piekarz”¹² przypomina atmosferę dawnego Rynku II, a jego fragment odczyta

Przystanek IX

Magistrat

Prowadzący

Ratusz w Łęcznej to zabytkowy klasycystyczny budynek wybudowany w 1888 roku. Pełnił funkcję odwachu, czyli siedziby dla wojska lub wartowników do I wojny światowej. Po 1920 roku władze miasta przebudowały go na biura magistratu i kasę miejską i odtąd nosi nazwę ratusza. Budynek został zniszczony w czasie II wojny światowej. Odbudowany zaś w latach 1961-1963 od 1971 roku jest siedzibą Urzędu Stanu Cywilnego.

Przystanek X

Pomnik Tadeusza Kościuszki

Prowadzący

Przed nami ponad 100 letni pomnik Tadeusza Kościuszki – narodowego bohatera i patrona Szkoły Podstawowej nr 2. Decyzja o uczczeniu Tadeusza Kościuszki w Łęcznej zapadła 5 sierpnia 1917 roku. Wtedy to z inicjatywy ówczesnego burmistrza Jankowskiego przemianowano plac, zwany Rynkiem Pierwszym, na plac Tadeusza Kościuszki i postanowiono postawić Naczelnikowi pomnik. Pomnik wykonano z piaskowca w 1918 roku.

Według tradycji przekazywanej w Łęcznej, Kościuszko miał gościć na jednym z jarmarków. Nie znajduje to bezpośredniego potwierdzenia w źródłach, jednak losy jego splątały się z ziemią lubelską dosyć ściśle i to może wskazywać na prawdziwość tego przekazu. Tadeusz Kościuszko po powrocie ze stypendium we Francji często odwiedzał Sosnowicę i zakochał się tam w Ludwice Sosnowskiej. Była to miłość nieszczęśliwa, ponieważ rodzice panny nie zgodzili się na małżeństwo córki z ubogim oficerem. Być może Tadeusz Kościuszko przebywał w naszym mieście przejazdem w drodze do ukochanej.

Przystanek XI

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Łęcznej

Prowadzący

Dobiegł końca historyczno-literacki spacer po Łęcznej. Na zakończenie wysłuchajmy wiersza pt. „Białym kamieniem” pani Beaty Smosarskiej – poetki i malarki, a także wieloletniej nauczycielki plastyki w naszej szkole. Utwór zaprezentuje

Beata Smosarska

Białym kamieniem¹³

niespieszne kroki
mijają nas domy
trotuar

¹² Maria Kieres – Kramek, *Piekarz*, [w:] *Rzemieślnicy. Łęczyńskie wspomnienia IV*, PLAMA, Łęczna 2012, s. 109 -116.

¹³ Beata Smosarska, *Białym kamieniem*, [w:] *Merkuriusz Łęczyński*, 2000, nr 13, s. 52.

i pojedyncze słowa
umykają rytmicznie

spacer ze słońcem
za plecami
spacer ze słońcem
we włosach
nieoczekiwanie słoneczny
spacer

Prowadzący

Dziękujemy wszystkim za udział i życzymy przyjemnego spacerowania w wiosenne i letnie dni, które przed nami. Do zobaczenia.